

Radna Rady Miejskiej w Prudniku
Urszula Rzepiela

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Prudniku
Pani Alicja Isalska



Niniejszym kieruję interpelację /zapytanie dot. spraw gminy Prudnik,
do Burmistrza Prudnika

Stan faktyczny będący przedmiotem interpelacji / wniosku :

Jako odpowiedź na mój wniosek, z szerokim uzasadnieniem, nadania nazwy GALERIA HANNY BAKUŁY zabytkowemu lokalowi w budynku Rynek nr 2 w Prudniku, remontowanemu aktualnie przez Gminę Prudnik – otrzymałam kopię pisma kierowanego do Burmistrza Prudnika, autorstwa dyrektora Muzeum Ziemi Prudnickiej, w którym Wojciech Dominiak w 2/3 tekstu zawarł nieprawdziwe oskarżenia pod moim adresem. Ten permanentny stan wielkiej krzywdy i zenujących pretensji trwa od 2010 r., kiedy to Gmina Prudnik nie wybrała do badań archeologicznych wskazanego przez W.Dominiaka zespołu z Opola, ze względu na cenę (57 000) wyższą o 30 000 zł od najniższej oferty (27 390). Wcześniejsze odpowiedzi dyrektora na moje zapytania składane w ramach wykonywania mandatu radnej Rady Miejskiej w Prudniku, również zawierają duży ładunek agresji zamiast podjęcia merytorycznej dyskusji. Nie interesuje mnie osoba W.Dominiaka a jedynie wpływ jego decyzji na wizerunek i funkcjonowanie prudnickiego muzeum, którego szeroko pojętym dobrem kieruję się przy formułowaniu interpelacji – wynikających z wiedzy uzyskanej na studiach (architektura, konserwacja zabytków z rewitalizacją zabytkowych układów miejskich , muzealnictwo) oraz doświadczenia zawodowego min. na stanowisku dyrektora muzeum jako inicjatora i realizatora jego wielkiego przeobrażenia w okresie 1999-2012.

Osoby pełniące funkcje publiczne w Gminie Prudnik, wykonujące powierzone im zadania samorządowe, dysponujące środkami publicznymi (burmistrzowie, skarbnik, kierownicy wydziałów, dyrektorzy szkół , przedszkoli, instytucji kultury, prezesi zakładów...) wyczerpująco odpowiadają pisemnie i ustnie na liczne zapytania radnych, realizują wnioski, informują o kosztach i jakości pracy. Tych norm nie przestrzega dyrektor prudnickiego muzeum, który każde zapytanie i wniosek dot. tej ważnej i cennej instytucji - traktuje jako osobistą zniewagę.

(w/w teksty interpelacji/ wniosku oraz odpowiedzi są dostępne na BIP UM Prudnik pod nr 83/2021)

Treść pytań wynikających z interpelacji / zapytania :

Proszę o uświadomienie dyrektorowi Muzeum Ziemi Prudnickiej Wojciechowi Dominiakowi, że tekst cytowanej wyżej jego odpowiedzi na interpelację, zawiera bezpodstawne oszczerstwa, zniewagi i pogróżki skierowane pod moim adresem, jest bezprawnym działaniem zmierzającym do ograniczenia działalności radnego, ślubującego wykonywanie obowiązków godnie, rzetelnie, mając na uwadze dobro gminy i jej mieszkańców.

podpis radnego: *Urszula Rzepiela*

Adnotacja Przewodniczącej Rady Miejskiej: *Na podstawie art.24ust 6 ustawy o samorządzie gminnym przekazuję interpelację/ zapytanie Radnego Burmistrzowi Prudnika z prośbą o udzielenie odpowiedzi w terminie 14 dni od dnia przekazania*

A. Gzobka

Badania archeologiczne terenu prudnickiego zamku

W programie rozwoju Muzeum Ziemi Prudnickiej z 1999 r. przewidziałam zatrudnienie historyka, jednak w okresie prac budowlanych w Arsenale i Centrum Tkactwa szczególnie istotne wówczas było solidarne wykonywanie przez wszystkich pracowników wielce różnicowanych prac, w tym fizycznych (od oprowadzania zwiedzających, organizacji kolejnych wystaw, konserwacji i czyszczenia eksponatów po przemieszczanie ciężkiego wyposażenia). Gdy w 2008 r. dr Wojciech Dominiak *aplikował o stanowisko* w Muzeum Ziemi Prudnickiej, w budżecie płać nie było wolnych środków finansowych ani wolnego stanowiska – również w dosłownym sensie : pokój, biurko.

W 2010 r. Wojciech Dominiak, ze wsparciem pani archeolog z Opola, uzyskał akceptację ówczesnego burmistrza dla zamiaru przeprowadzenia badań archeologicznych na terenie prudnickiego zamku. Prace finansowane przez Gminę Prudnik – wykonać mieli studenci Uniwersytetu Opolskiego w ramach obowiązkowych praktyk. Po dokonaniu tych uzgodnień, Burmistrz Franciszek Fejdych prowadzenie dwóch etapów wykopalisk przekazał do Muzeum Ziemi Prudnickiej :

Etap I – badanie terenu geo-sondą - wartość wynagrodzenia dla osoby prywatnej (10 000 zł plan / wykonanie 8 800 zł) została uzgodniona z burmistrzem przez wnioskodawców

Etap II – prace archeologiczne: ziemne i badawcze – wnioskodawcy nie określili ich wartości- wobec czego Burmistrz zalecił muzeum przeprowadzenie formalnej procedury zapytania o cenę, oczekując, iż w/w oferta będzie najkorzystniejsza.

Spośród czterech ofert jakie wpłynęły, wycena zespołu wskazanego przez Wojciecha Dominiaka była nieoczekiwanie najwyższa : 56 700 zł tj. droższa o prawie 30 000 zł od najniższej 27 390 zł. Mimo, iż w/w procedura została przeprowadzona zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych i interesem społecznym Gminy Prudnik, **mnie osobiście W.Dominiak obwinił o brak zlecenia dla zespołu z Opola.** Odczucie krzywdy było tak wielkie, że zapowiedział, iż ** pomny na to przykre doświadczenie - ewentualna późniejsza współpraca - dokona się na zupełnie innych warunkach oraz na zupełnie odmiennych zasadach niż dotychczas**. Tych zasad, sprzecznych z kulturą w instytucjach kultury, doświadczam nieustannie – począwszy od pierwszego spotkania z Wojciechem Dominiakiem w roli kolejnego dyrektora Muzeum Ziemi Prudnickiej, gdy pierwsze spotkanie z Radą Muzeum w grudniu 2012 zdominował agresywną krytyką moich działań na tym stanowisku w bardzo trudnym okresie 1999-2012 – uniemożliwiając przekazanie mu ważnych zagadnień technicznych, projektów, spraw w toku, zobowiązań (jak to ma miejsce w innych muzeach).

Rezultat badań archeologicznych: Na badania wydano łącznie prawie 40 000 zł (tak bardzo potrzebnych w muzeum !), wydobyto ułamki przedmiotów o nie ekspozycyjnym charakterze, potwierdzono przebieg 2 dawnych ścian, znany wcześniej z posiadanych w muzeum map. Pracownicy muzeum i ja, poświęciliśmy zadaniu wiele godzin, kosztem realizacji innych działań w Arsenale i Centrum Tradycji Tkackich a urażony inicjator w żadnej formie nie zainteresował się wówczas przebiegiem i wynikiem wykopalisk E. Drużyłowskiego, wystawą ani spotkaniem podsumowującym wykonane prace, które w pełni sfinansowała i, we współpracy z A. Dereniem i prof. M. Chorowską, zorganizowała Gmina Prudnik – czego zabrakło albo czego było zbyt wiele ?